

"Nie traćmy naszego głosu przy urnach"

* Szanowny Panie Pośle.

Na wstępie pragnę napisać, że NA RAZIE ustawa represyjno-eutanazyjna mnie nie dotyczy. Mając jednak swój rozum muszę jednoznacznie stwierdzić po raz drugi NA RAZIE.

Nie będę rozwijał wątku ale każdy zdrowo rozumujący, który miał pecha i pracował przed 90 rokiem MUSI MIEĆ TEGO ŚWIADOMOŚĆ! Każdy prędzej czy później spotka się z możliwością utraty części świadczenia. Nie rozwijam wątku, bo nie chcę urazić Pana Posła i Państwa inteligencji.

Czytając materiał Pana Rozenka można praktycznie stwierdzić, że nic więcej nie można dodać. Wielu skrzywdzonych jest w głębokiej czarnej dziurze, a następni (pisałem wyżej) już teraz muszą czekać na ruch polityków partii władzy. KTO NASTĘPNY? Wojskowi, świat nauki, służba zdrowia... Przecież *non stop* nas SUWERENA się straszy!

Dlatego Szanowni Państwo, zachęcam Was do szukania w internecie kto i jak zachował się w czasie, kiedy odebrano część świadczeń za pierwszym razem!

Zachęcam do przeczytania materiałów z tamtego czasu, np. dotyczących zachowań m.in. sędziego sprawozdawcy pana Rzeplińskiego. Dzisiaj jawiącego się obrońcą prawa i sądów.

B. szef UOP i b. oficer służb PRL gen. Gromosław Czempiński zapowiedział odwołanie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Według niego, decyzja Trybunału Konstytucyjnego miała charakter polityczny. Podkreślił, że w latach 90. ustawowo potwierdzono prawa emerytalne dla oficerów SB pozytywnie zweryfikowanych w 1990 r.

"Życzę powodzenia skarżącym" – powiedział prof. Rzepliński, pytany o to na konferencji po wyroku. "Już kilka spraw w Strasburgu wygrałem – i jako adwokat i jako sędzia" – dodał.

Teraz pokrzywdzeni są na krok przed podobnym stanem prawnym. Dlatego, mając na uwadze wyczerpanie pełnej drogi legislacyjnej, MUSIMY sprawić, żeby odsunąć od władzy tych, co nas Polaków mają za nic.

Nie strąćmy z oczu tych, którzy chcąc wrócić do koryta (np. z PO) pojawiają się na wiecach pokrzywdzonych i chcą wrócić do władzy. Nasuwa się jednak pytanie podstawowe: PO CO? Żeby ponownie wyjść z kolejną inicjatywą legislacyjną mówiącą o "sprawiedliwości społecznej?" PO PiS jest, był i będzie. Stroszą pióra na siebie. "Oblewają wiadrami pomyj", a tak na prawdę NIC SOBIE NIE ROBIĄ.

Dlatego proszę nie traćmy energii, a na koniec – naszego głosu przy urnach wyborczych na tych, co jednoznacznie NAS, POLSKIE RODZINY SKRZYWDZILI! Oni są gwarantem tego, że może być ciąg dalszy tego, co rozpoczęła Platforma Obywatelska, a realizuje Prawo i Sprawiedliwość!

(*dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke*), 11 lutego 2018 r.
